

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2019 r.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych  
w składzie:**

**Przewodniczący: sędzia Monika Kiwiorska-Pająk spr.**

**Sędziowie: Elżbieta Kunecka**

**Jacek Witkowski**

**Protokolant: Monika Horabik**

**po rozpoznaniu w dniu 22 października 2019 r. we Wrocławiu**

**na rozprawie**

**sprawy Z. P., M. P. następców prawnych H. P.**

**przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.**

**o wypłatę odsetek**

**na skutek apelacji H. P.**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**z dnia 1 grudnia 2015 r. sygn. akt VII U 1099/15**

**I. zmienia zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. z dnia 11 czerwca 2015 r. w ten sposób, że przyznaje Z. P. i M. P. jako następcom prawnym H. P. prawo do odsetek ustawowych za okres od 05 lipca 2012 r. do 30 czerwca 2015 r.,**

**II. dalej idącą apelację oddala,**

**III. zasądza od strony pozwanej na rzecz następców prawnych wnioskodawcy kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 11 czerwca 2015 r., znak: I/3808573/25, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. odmówił H. P. prawa do wypłaty odsetek za opóźnienie w ustaleniu uprawnień do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Wyrokiem z dnia 1 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze, VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, oddalił odwołanie wnioskodawcy od powyższej decyzji, zasądzając od ww. na rzecz strony pozwanej kwotę 60,- złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, które to orzeczenie zawarł w pkt II wyroku.

Rozstrzygnięcie to Sąd pierwszej instancji wydał w oparciu o stan faktyczny szczegółowo opisany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd ten zaznaczył m.in., że decyzją z dnia 28 maja 2015 r., organ rentowy wykonując wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 19 marca 2015 r., sygn. akt III A Ua 1743/14, przyznał wnioskodawcy od dnia 1 września

2011 r. rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy oraz wyliczył i przekazał wyrównanie za okres od 1 września 2011 r. do 30 czerwca 2015 r., jednakże zaskarżoną decyzją z dnia 11 czerwca 2015 r. odmówił ww. prawa do odsetek za opóźnienie w ustaleniu uprawnień do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Mając na uwadze powyższy stan faktyczny Sąd ten stanął na stanowisku, że odwołanie wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd ten, przytaczając poszczególne przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2015 r., poz. 121, j.t.) oraz ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.), regulujących przesłanki odpowiedzialności organu za nieterminowe ustalenie lub wypłatę świadczenia, stanął na stanowisku, że pogląd organu rentowego w niniejszej sprawie należy podzielić. Sąd powyższy zgodził się z tezą, że za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji należało przyjąć dzień wpływu wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 19 marca 2015 r., którym ostatecznie przyznane zostało wnioskodawcy prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od 1 września 2011 r.

W ocenie Sądu Okręgowego, okoliczności niniejszej sprawy oraz zgromadzony w jej toku materiał dowodowy wskazują, że dopiero postępowanie w sprawie o sygn. akt VII U 929/12, toczące się na skutek odwołania wnioskodawcy od decyzji odmawiającej mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, pozwoliło na ustalenie, że wnioskodawca spełnił wszystkie przesłanki warunkujące nabycie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Przyznanie wnioskodawcy prawa do świadczenia rentowego uzależnione było od zastosowania w sprawie interpretacji przepisów rentowych, dokonanej uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2006 r. (I UZP 5/05). Organ rentowy jako organ administracyjny nie jest natomiast co do zasady zobowiązany do stosowania wykładni przepisów emerytalno-rentowych, przyjmowanych przez sądy powszechne. Tym samym w niniejszej sprawie organ rentowy nie miał w istocie podstaw do stwierdzenia, że wnioskodawca, pomimo tego, iż legitymuje się co najmniej 25 letnim okresem ubezpieczeniowym, nie musiał spełniać nie tylko warunku określonego w art. 57 ust. 1 pkt 3, ale i warunku wskazanego w art. 57 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej.

Z uwagi na powyższe Sąd pierwszej instancji stwierdził brak podstaw do przyjęcia odpowiedzialności organu rentowego za opóźnienie w ustaleniu i wypłacie świadczenia rentowego wnioskodawcy, co skutkowało oddaleniem odwołania, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c., jak w punkcie I wyroku, oraz orzeczeniem o kosztach, jak w pkt. II. Zaznaczył na marginesie rozstrzygnięcia, że na gruncie przepisów prawa ubezpieczeń społecznych, w tym przytoczonych przepisów ustaw, żądanie odsetek od odsetek nie znajduje podstaw prawnych.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł wnioskodawca za pośrednictwem profesjonalnego pełnomocnika, zaskarżając te rozstrzygnięcie w całości i zarzucając mu co następuje:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. 2015.121 j.t. ze zmian.) dalej „ustawy systemowej”, - w szczególności przez nieprzyznanie ubezpieczonemu prawa do odsetek od wypłaconego wyrównania renty z tytułu niezdolności do pracy, przyznanej wyrokiem Sądu Apelacyjnego z 19 marca 2015 r., III A Ua 1459/12, poczynając od 1 września 2011 r. do dnia wypłaty,
2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 118 ust. 1 oraz ust. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ( Dz.U.2015.748 j.t. ze zmianami) dalej „ustawy”, przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji ustalenie, że organ rentowy wydał decyzję w sprawie prawa do świadczenia w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji oraz przyjęcie, że wydanie decyzji przez organ rentowy po uprzednim postępowaniu sądowym nie wynikała z okoliczności, za które organ rentowy nie ponosił odpowiedzialności,
3. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c., tj. sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału przez przyjęcie, że dopiero postępowanie w sprawie VII U 929/12 toczące się na skutek odwołania

wnioskodawcy od decyzji odmawiającej mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, pozwoliło na ustalenie, że wnioskodawca spełnił wszystkie przesłanki warunkujące nabycie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

W uzasadnieniu zarzutów apelacji wnioskodawca wskazał m.in., że z treści wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 września 2007 r., jak i art. 118 ust. 1 i 1a ustawy emerytalno-rentowej wynika, że 30-dniowy termin na wydanie decyzji w sprawie świadczenia i jego wypłaty w razie, gdy prawo do świadczenia zostało ustalone przez Sąd, powinien być liczony od dnia doręczenia wyroku Sądu tylko wtedy, gdy ustalenie prawa do świadczenia dopiero w postępowaniu sądowym nie było następstwem okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność organ rentowy. Tymczasem, zdaniem wnioskodawcy, organ rentowy wydając decyzję o odmowie przyznania ubezpieczonemu prawa do renty dopuścił się błędów – po pierwsze dokonując błędnej oceny stanu zdrowia wnioskodawcy poprzez przyjęcie, że jest on częściowo niezdolny do pracy, a po drugie błędnej wykładni przepisów. W ocenie skarżącego w świetle dokumentacji medycznej przedłożonej przez wnioskodawcę na dzień badania go przez Lekarza Orzecznika ZUS, tj. już w 2011 r. zachodziły podstawy do przyjęcia, że wnioskodawca jest całkowicie niezdolny do pracy i nie zachodziła potrzeba wyjaśnienia żadnych dodatkowych okoliczności w tym zakresie.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i ustalenie, że ubezpieczonemu przysługuje prawo do odsetek od wypłaconego wyrównania renty z tytułu niezdolności do pracy, przyznanej wyrokiem Sądu Apelacyjnego z 19 marca 2015 r., III A Ua 1459/12, poczynając od 1 września 2011 r. do dnia wypłaty,

ewentualnie:

2. uchylenie wyroku i przekazanie do ponownego rozpoznania.

W dniu 6.02.2016 r. H. P. zmarł, a postępowanie sądowe było kontynuowane z udziałem jego następców prawnych: żony Z. P. i syna M. P..

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 7.09.2016 r. oddalił apelację wskazując, iż słusznie Sąd pierwszej instancji wskazał, że dopiero postępowanie zakończone wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 19 marca 2015 r., w sprawie o sygn. III A Ua 1743/14, ostatecznie wykazało i potwierdziło całkowitą niezdolność wnioskodawcy do pracy oraz spełnienie przez ww. pozostałych, ustawowych kryteriów przyznania z tego tytułu renty.

W toku powyższego postępowania wnioskodawca wymagał przebadania przez biegłych różnych specjalności, którzy odmiennie niż lekarze orzecznicy ZUS, ocenili stopień jego niezdolności do pracy, wskazując, że wnioskodawca jest całkowicie, a nie tylko częściowo niezdolny do pracy. Wynika to przede wszystkim z faktu, że organ rentowy, rozpoznając wniosek skarżącego o powyższe świadczenie, dysponował okrojonym materiałem dowodowym względem tego, który został zgromadzony i ujawniony w toku postępowania sądowego. Dopiero więc postępowanie dowodowe przeprowadzone w ramach tego procesu umożliwiło rzetelną i pełną weryfikację roszczenia wnioskodawcy i wyjaśnienia wszelkich wątpliwości z tym związanych.

Ponadto organ rentowy rozpatrywał przedmiotowy wniosek przed dodaniem art. 58 ust. 4 u.e.r.f.u.s. na mocy art. 1 pkt 1 ustawy z 28 lipca 2011 r. (Dz.U. 2011.187.1112), zmieniającej ustawę emerytalno-rentową z dniem 23 września 2011 r. Do tego czasu kwestią sporną w doktrynie i orzecznictwie pozostawało, czy przepis art. 57 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej, dotyczący warunku stażowego winien być stosowany do ubezpieczonego, który udowodnił okres składkowy i nieskładkowy wy-noszący co najmniej 20 lat dla kobiety lub 25 lat dla mężczyzny oraz był całkowicie niezdolny do pracy, która to wątpliwość powstała w związku z wydaniem uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2006 r., I UZP 5/05, wyłączającej taką możliwość. Do czasu wyeliminowania luki legislacyjnej w tym związanej, organ rentowy mógł argumentować, że pogląd ten nie znajduje jednak ścisłego umocowania ustawowego.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wnieśli następcy prawni H. P.: Z. P. i M. P..

W następstwie tej skargi wyrokiem z 9.01.2019 r. Sąd Najwyższy w Warszawie uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu pozostawiając temu Sądowi orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy wskazał, że na podstawie uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie można zorientować się, jakiego rodzaju materiałem dowodowym dysponował organ rentowy, czym ten materiał różnił się od materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania sądowego, dlaczemu organ rentowy nie zgromadził i nie mógł zgromadzić takiego materiału dowodowego, który pozwoliłby już na etapie postępowania administracyjnego wydać orzeczenie korzystne dla wnioskodawcy. Ponadto Sąd Najwyższy wskazał, że zgodnie z wykładnią dokonaną przez Sąd Najwyższy w uchwale z 23.03.2006 r. I UZP 5/05 (OSNP 2006 nr 19-20, poz.305) organ rentowy ponosi odpowiedzialność za nieterminowe wydanie decyzji rentowej, gdy w postępowaniu sądowym biegli powołani przez Sąd ocenią odmiennie od lekarza orzecznika lub komisji lekarskiej stan zdrowia wnioskodawcy, opierając się na ocenie tych samych dokumentów. Organ rentowy nie ponosi natomiast odpowiedzialności, gdy postępowanie sądowe zakończy się przyznaniem prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy wskutek uwzględnienia innego, dodatkowego materiału dowodowego, który nie został ujawniony i uwzględniony w toku postępowania przed organem rentowym. Tymczasem z historii dotychczasowego postępowania wynika, że orzeczenie sądu przyznające prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i zmiany negatywnej dla wnioskodawcy decyzji organu rentowego, nie opierało się na ocenie nowego, nieznanego na etapie postępowania przed organem rentowym, materiału dowodowego dotyczącego stanu zdrowia wnioskodawcy, lecz po pierwsze na ocenie stanu zdrowia wnioskodawcy oraz- po drugie – na odmiennej ocenie prawnej stanu faktycznego. Sąd II instancji przyznając prawo do renty kierował się poglądami prawnymi wyrażonymi w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z 23.03.2006 r. Natomiast u podstaw odmownej decyzji ZUS nie leżała ocena stanu zdrowia wnioskodawcy, ale ocena stażu ubezpieczeniowego odbiegająca od wykładni przyjętej przez Sąd Najwyższy.

W tym zakresie Sąd Najwyższy kategorycznie stwierdził, że w sytuacji w której organ rentowy wydaje decyzje sprzeczne z utrwalonym orzecznictwem oczywiste jest, że organ rentowy ponosi odpowiedzialność za niewydanie decyzji o przyznaniu prawa do świadczenia. Decyzje te oparte są bowiem na nieprawidłowej (niepodzielonej przez Sąd Najwyższy wykładni prawa).

### ***Sąd Apelacyjny ustalił dodatkowo:***

Wnioskodawca H. P. składając wniosek o rentę 16.09.2011r. przedłożył dokumentację medyczną w postaci kart informacyjnych z leczenia w : Oddziale (...) w J. z 6.09.2011r., Oddziale (...)w W. z 17.10.2005r., i 28.11.2005r., Oddziale (...) w J. z 31.03.2006r. i 16.01.2006r., orzeczenie o zaliczeniu do znacznego stopnia niepełnosprawności z 19.04.2006r. wydane na stałe, karty informacyjne z leczenia szpitalnego z 1987r., wyniki badania (...)z 20.10.2005r. i 14.12.2005r., badania (...)z 9.02.2006r.

Lekarz orzecznik rozpoznając stan po przebytych w październiku 2005 r. (...) orzeczeniem z 10.04.2012r. uznał wnioskodawcę za częściowo niezdolnego do pracy. Podobnej treści orzeczenie wydała Komisja Lekarska 4.06.2012r.

H. P. wniósł odwołanie od decyzji ZUS z 13.06.2012r. przedkładając odpisy tych samych dowodów leczenia, które składał w organie rentowym. Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych lekarzy kolejno: neurochirurga, angiochirurga i medycyny pracy. Wszyscy biegli uznali, że jest on całkowicie niezdolny do pracy, przy czym biegły (...)uznał, że jest to niezdolność do pracy trwała.

Organ rentowy wniósł zastrzeżenia jedynie do opinii angiochirurga, który w opinii uzupełniającej podtrzymał w całości swoje stanowisko.

dowód: dokumentacja orzecznicza ZUS, akta sprawy VII U 929/12 Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

na wstępie rozważań należy zwrócić uwagę, że stosownie do treści art. 398<sup>20</sup> zd. 1 k.p.c. Sąd, któremu sprawa została przekazana, związany jest wykładnią prawa dokonaną w sprawie przez Sąd Najwyższy. Oznacza to, iż Sąd drugiej

instancji, rozpoznając ponownie sprawę, nie może interpretować ani przepisów prawa procesowego, ani przepisów prawa materialnego odmiennie niż to wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego. Związanie to nie obejmuje jednak wskazań co do dalszego postępowania, a w związku z tym Sąd w toku ponownego rozpoznania sprawy kieruje się ogólnymi regułami postępowania apelacyjnego (tak np. wyroki SN: z dnia 13 stycznia 2010 r., II CSK 374/09, LEX nr 677771; z dnia 6 maja 2009 r., II CSK 668/08, LEX nr 510961; z dnia 25 listopada 2008 r., II CSK 335/08, LEX nr 484701).

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było prawo do odsetek od przyznanego i wypłaconego H. P. świadczenia rentowego za okres od 1.09.2011r. do 30.06.2015r. Biorąc pod uwagę zarzuty apelacji w kontekście wykładni przepisów zawartej w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego apelację wnioskodawcy należało uznać za zasadną. Trafne okazały się zarzuty naruszenia prawa materialnego: art. 85 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art.118ust.1 oraz ust.1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w terminie 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji - art. 118 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Natomiast zgodnie z brzmieniem art. 118 ust. 1a tej ustawy, w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, przy czym organ odwoławczy, wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego.

Wprawdzie przepis art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS określa termin do wydania decyzji i jego zastosowanie ma fundamentalne znaczenie dla problematyki odsetek, w przypadku stwierdzenia przez organ odwoławczy odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, to jednak norma ta nie jest samodzielnie materialnoprawną podstawą rozstrzygnięcia o odsetkach należnych od ZUS. Również w przypadku emerytur i rent podstawą prawną roszczeń ubezpieczonego w zakresie odsetek za opóźnienie w wypłacie tych świadczeń przez organ rentowy stanowi art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Ten bowiem przepis zawiera kompleksową regulację warunków nabycia przez ubezpieczonych prawa do odsetek od świadczeń z ubezpieczeń społecznych, przyznanego z naruszeniem przez organ rentowy obowiązujących terminów (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2011 r., I UZP 2/11, OSNP 2011 nr 19-20, poz. 255). W myśl art. 85 ust. 1 ustawy systemowej, jeżeli Zakład, w terminach przewidzianych w przepisach określających zasady przyznawania i wypłacania świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń społecznych, nie ustalił prawa lub nie wypłacił świadczenia, to jest obowiązany do wypłaty odsetek od tego świadczenia, lecz nie dotyczy to przypadku, gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które Zakład nie ponosi odpowiedzialności. Zatem tylko odnośnie terminów do ustalania świadczeń art. 85 ust. 1 ustawy systemowej odsyła do przepisów określających zasady ich przyznawania, co w przypadku emerytur i rent oznacza odniesienie do art. 118 ustawy emerytalnej. Jak wynika z przytoczonego brzmienia art. 85 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, odpowiedzialność odsetkowa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nie ma bezwzględnego charakteru, wyłącza ją sytuacja, gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie wyrażano zapatrywania, iż zawarty w art. 85 ust. 1 ustawy systemowej zwrot „nie ustalił prawa do świadczenia” oznacza zarówno niewydanie w terminie decyzji przyznającej świadczenie, jak i wydanie decyzji odmawiającej świadczenia, mimo spełnienia warunków do jego uzyskania. Natomiast ustawowe określenie „okoliczności, za które Zakład nie ponosi odpowiedzialności” oznacza, że organ rentowy jest zobowiązany do uiszczenia odsetek od należności głównej wtedy, gdy można mu przypisać winę w uchybieniu terminowi, a także, gdy opóźnienie jest konsekwencją zdarzeń niezawinionych, choć szczególnych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 marca 2001 r., II UKN 402/00, OSNP 2002 Nr 20, poz. 501, wyrok z dnia 7 października 2004 r., II UK 485/03, OSNP 2005 Nr 10, poz. 147, wyrok z dnia 21 kwietnia 2009 r., I UK 345/08, OSNP 2010 nr 23-24, poz. 293). Dokonując klasyfikacji okoliczności leżących po stronie ZUS, w aspekcie art. 85 ustawy systemowej, dzieli się je tradycyjnie na błędy w wykładni lub niewłaściwym zastosowaniu prawa oraz błędy w ustaleniach faktycznych, będące

skutkiem naruszenia przepisów proceduralnych. W odniesieniu do wad postępowania dowodowego (orzeczniczego) w sprawach wymagających ustalenia niezdolności do pracy w orzecznictwie przyjmuje się, że odpowiedzialność organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji jest wyłączona wtedy gdy: 1/ w postępowaniu sądowym przedstawiono nowe dowody lub okoliczności, które miały znaczenie dla zmiany ustaleń w zakresie zdolności do pracy, a za wcześniejsze nieprzedstawienie tychże odpowiada ubezpieczony, 2/ w toku procesu przeprowadzono obszerne postępowanie dowodowe, zwłaszcza w sytuacji rozbieżnych wniosków opinii biegłych, w tym kiedy na skutek takiego postępowania dochodzi do ustalenia niezdolności do pracy po przeprowadzeniu dowodów z opinii kilku biegłych tych samych lub pokrewnych specjalności.

Sąd Okręgowy zasady powyższe przywołał, ale wadliwie zastosował w okolicznościach niniejszej sprawy. Należy przy tym mieć na uwadze, iż Sąd Najwyższy wskazał na obie grupy okoliczności leżących po stronie ZUS: zarówno dotyczące wykładni i niewłaściwego zastosowania prawa, jak i błędy w ustaleniach faktycznych. Organ rentowy wydając decyzję o odmowie przyznania H. P. prawa do renty dokonał błędnej oceny jego stanu zdrowia uznając, że jest on częściowo niezdolny do pracy, a ponadto dopuścił się błędnej wykładni przepisów. Zarówno lekarz orzecznik, jak i komisja lekarska rozpoznająca sprzeciw wniesiony przez ubezpieczonego rozpoznali stan po przebytych w październiku 2005r. krwotoku podpajęczynówkowym z pękniętego tętniaka lewej VA, leczonego embolizacją, jatrogenne uszkodzenie tętnicy biodrowej zew. Lewej powikłane krwotokiem i ropowicą dołu biodrowego lewego oraz przetoką jelitową (wielokrotnie leczone operacyjnie), niedrożność osi tętniczej lewej i zespół pozakrzepowy podudzia lewego oraz liczne przepukliny brzuszne w bliznach operacyjnych stwierdzając częściową niezdolność do pracy. Te same okoliczności były podstawą stwierdzenia przez biegłych sądowych w postępowaniu toczącym się na skutek odwołania od decyzji odmawiającej prawa do renty, iż ubezpieczony jest całkowicie niezdolny do pracy. Należy przy tym mieć na uwadze, iż ubezpieczony na dzień złożenia wniosku o rentę udokumentował łącznie 25 lat, 27 miesięcy i 8 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Wyrokiem z 19.03.2015r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zmienił wyrok Sądu Okręgowego z 10.096.2014r. oddalający odwołanie wnioskodawcy i poprzedzającą go decyzję ZUS w ten sposób, że przyznał wnioskodawcy prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od 1.09.2011r. na 5 lat. Sąd Apelacyjny uwzględnił stanowisko wyrażone w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 23.03.2006r. (I UZP 5/05) w której stwierdzono, że renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który udowodnił okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiety i 25 lat dla mężczyzny bez potrzeby wykazywania przewidzianego w art. 58 ust. 2 tej ustawy pięcioletniego okresu składkowego i nieskładkowego przypadającego w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy. Powyższy wyrok został wykonany przez organ rentowy decyzją z 28.05.2015 r.

Sumując, Sąd pierwszej instancji wadliwie przyjął, iż w postępowaniu orzeczniczym o rentę z tytułu niezdolności do pracy Zakład Ubezpieczeń Społecznych przed wydaniem decyzji wyjaśnił wszechstronnie kwestię niezdolności do pracy H. P., a stwierdzenie przez biegłych sądowych całkowitej niezdolności do pracy dokonane zostało w wyniku odmiennej oceny jego stanu zdrowia. Nie można również zgodzić się ze stwierdzeniem, iż organ rentowy jako organ administracyjny nie jest co do zasady zobowiązany do stosowania wykładni przepisów emerytalno-rentowych przyjmowanej przez sądy powszechne. Stanowisko Sądu Najwyższego w tym zakresie jest jednoznaczne i kategoryczne, iż organ rentowy ponosi odpowiedzialność za wydanie decyzji sprzecznej z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, bądź orzecznictwem ujednoliconym za sprawą uchwały składu siedmiu sędziów tego sądu.

Stwierdzając powyższe Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję ZUS z mocy art. 386 § 1 k.p.c. i przyznał następcom prawnym H. P. prawo do odsetek od 5.07.2012 r. do 30.06.2015 r., biorąc pod uwagę, iż błąd organu rentowego został spowodowany niewłaściwą oceną stanu zdrowia ubezpieczonego dokonaną przez Komisję Lekarską ZUS w orzeczeniu z 4.06.2012r., a zatem termin o którym mowa w art. 118 ust. 1 winien upłynąć w dniu 4.07.2012r., wobec czego od 5.07.2012r. organ rentowy pozostawał w zwłoce w przyznaniu i wypłacie świadczenia.

Natomiast w pozostałym zakresie (za okres od 1.09.2011 r. do 4.07.2012 r.) Sąd apelację oddalił jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu Sąd drugiej instancji orzekł na podstawie art.100 k.p.c. oraz art. 109 § 1 zd. 2 k.p.c. uznając, że apelujący prawie w całości spór wygrał i zasądzając je w całości na jego rzecz od organu rentowego: za pierwszą instancję w kwocie 60 zł na podstawie § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, za drugą instancję oraz za postępowanie kasacyjne po 240 zł na podstawie § 10 ust. 1 pkt 2 oraz ust. 4 pkt 1 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2017r., poz.1870), a ponadto zwrot poniesionych opłat sądowych za apelację i skargę kasacyjną w kwotach po 30 zł – łącznie 600 zł.

***Elżbieta Kunecka Monika Kiwiorska – Pająk Jacek Witkowski***

R.S.